

Przegląd Kronika Kłobucka

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

Komitet Tygodnia Szkoły Powszechnej W CHEŁMIE

Miljon dzieci w wieku szkolnym, z powodu braku pomieszczenia w szkołach, powiększa falangi analfabetów. Objaw to ze wszech miar groźny. Inwazja analfabetyzmu draży i podważa zręby potęgi Państwa.

Wzywamy wszystkich obywateli do walki z tą klęską.

Nie szczędźcie grosza na budowę szkół!

Z sum zebranych na Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych będziemy mogli uzyskać pomoc na budowę, tak bardzo potrzebującej nowego gmachu, szkoły na Pilichonkach.

Niech w szeregach T. P. B. P. S. P. znajdą się wszyscy, którym przyszłość i lepsza dola własnych dzieci, oraz przyszłość Państwa nie są obojętne.

Zapisujcie się więc do Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych!

Składka roczna wynosi 2 zł. i wpisowe 50 gr.

Zapisy do T. P. B. P. S. P. przyjmują Kierownictwa wszystkich szkół i Księgarnia Spółdzielcza „Promyk”.

KOMITET WYKONAWCZY TYGODNIA SZKOŁY POWSZECHNEJ.

O człowieku, wychowaniu i szkole

Opowiadali sobie starożytni, że przyszedł raz do mędrca Aristoposa bogaty grek i pytał, ileby ten żądał za wychowanie syna. Otrzymałszy odpowiedź: — „tysiąc drachm” — rzekł: — „jest to cena zaiste wysoka. Można kupić niewolnika za taką sumę”. Aristoppos odparł: — „A więc będziesz miał dwóch niewolników. Tego, którego kupisz, i swojego syna.”

Ta kurzem wieków pokryta anegdota starożytności ma w sobie dużo niezbitą prawdę o wielkiej wartości argumentu i niezmiennie ważkiej życiowej pointacie bez względu na czasy wypadki i prądy. Jeśli cena, za jaką twój syn ma przebrnąć gęstwinę nauki, jest zbyt dla ciebie wygórowana, a ty jej nie chcesz podołać, bo zamiast wziąć mędrca za przewodnika, wolisz kupić niewolnika ku wygody, — dziecko twoje będzie zawsze niewolnikiem nieświadomości dróg, jakimi deptała ludzkość od zarania dziejów.

I dzisiaj jest podobnie. Zmieniła się forma, zmieniły się sposoby, ale pozostała ta sama istota, ta sama idea wychowania, jako chęć wydobycia człowieka z bagienka analfabetyzmu i prostactwa na twarde grunty i żyzny świadomego swych zadań człowieczeństwa.

Przedzierając się przez zbitą gąszcz problemów gospodarczych, społecznych, organizacji politycznej i dążeń kulturalnych, zobaczymy napewno i dokładnie na szerokich rozdrożach historii ciągle trwającą walkę. Z jednej strony twarde prawo bezwładności świata, który z racji olbrzymiej swej masy ciąży do niezachwianej stagnacji zjawisk i form, a z drugiej strony człowiek i duszy wiecznie rewolucyjnej i upartej, dążącego rozmaicie do jednego i tego samego: do poru-

szenia świata i wyzwolenia odeń, bo chce się stać istotą na miarę mitycznych pragnień o wolności, wielkości i pełni. Zawsze: czy to w zaciszu pracowni myśli, czy w budowaniu nowych systemów i praw, czy wreszcie pod przekłętą ulewą klęsk.

A największą klęską współczesnego życia jest jego zmechanizowanie. Wolno nam się poruszać jedynie wyciągniętymi pod cyrkiel trasami paragrafów, przepisów, cyfr i interesu. Tracimy się w nieświeżej dla nas atmosferze nieustannej lawiny z dnia na dzień pomiędzy obowiązkiem, sensacją i niczem, z nienaprawialną szkodą dla wewnętrznej krzepizny, wewnętrznego hartu. A co najgorsze, nie możemy z poza lasu spraw i wzajemnej zależności dojrzeć współzależnej z nami jednostki. Takiej, jaka ona jest, a przynajmniej powinna być, bez cywilizacyjnego blichtru i urzędowego standardu, w odkrytej, niezamąconej prawdzie psychicznych odmian, potrzeb i jakości.

Jedyną odtrutką na ten nienormalny stan, na ten tyfus zbiorowego bytowania każdej gromady jest wychowanie, funkcja dźwignięcia na wysoki piedestał ludzkiej godności naprzekór hasłom, programom i czynom jakiegokolwiek zawołania. Zeby zaś było ono skuteczne, musi być podjęte w czasie i na skalę, niedopuszczającą żadnych luk. Musi być wczesne i powszechne. I musi być jednolite.

Doszedłszy do takiego wniosku, stoimy na płaszczyźnie zagadnień szkoły powszechnej, instytucji powołanej prawnie i faktycznie do pełnienia misji wychowawczej.

Znajduje się ona obecnie w warunkach, które podważają ideową jej sprawność i ideowy autorytet, a to dlatego, że wbrew życiowej

logice i ustawowym wymaganiom zbyt wiele winnych się wychowywać pozostaje poza polem jej oddziaływań. Wystarczy zobaczyć lada jaką statystykę, dotyczącą szkół powszechnej, by po przez milczenie martwych cyfr usłyszeć krzyk tysięcy nieszczęśliwej dzieci, pozbawionej najważniejszego ludzkiego prawa: możliwości dostatecznego sklejenia się, wyciśnięcia w sobie niezatartego znaku własnej odrębności poto, by się nie zagubić moralnie i osobowościowo w chłonnym ludzkiej sprawy świecie. Zdaje się, że trzeszczą koła nas ponure odgłosy przyszłych katastrof wewnętrznych tych biedaków.

Ludzkim i obywatelskim obowiązkiem jest temu zapobiec.

Z dwóch stron idzie akcja przeciwdziałająca. Ze strony państwa i ze strony społeczeństwa. Rola państwa, jako postaci życia gromadzkiej o zadaniach licznych i różnorodnych, jest tu ograniczona i podyktowana ściśle strukturą budżetu, natomiast udział społeczeństwa zależy tylko od sumienia i woli.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych wzięło za konieczny swój cel i szczytne zadanie sumieniu temu i woli dać potężny wyraz zrozumienia i należyty kierunek działań.

Wśród mnóstwa organizacji, związków i zrzeszeń Towarzystwo nie jest jeszcze jednym z nich więcej. W faktie jego istnienia można i poniekąd się musi dopatrywać mnóstwa mocy symbolicznej.

Dzisiaj, gdy wszystko powoli a nieustannie staje się własnością gromady...

Gdy wszystko powoli, a nieustannie staje się prawem gromady...

Gdy wszystko powoli a nieustannie staje się czynem gromady, — troska z wszystkich trosk największa, abyśmy my i nasze dzieci stali się godni wymagań

KSIEGARNIA A. KOWALCZYKA

w Chełmie, ul. Lwowska 9.

POLECA:

Podręczniki dla wszystkich szkół,
przybory i pomoce naukowe, ma-
teriały piśmienne. Wielki wybór
stałe na składzie.

chwili dziejowej. musi się rozsnąć w kolisku wszystkich trosk wspólnych.

A właśnie forma organizacyjna Towarzystwa i sposoby realizowania podjętych zamierzeń najbardziej się zbliża do zbiorowego, w duchu napraw-demokratycznych pojętego zespolenia pracy. Bo po przez przenikliwość prawnych norm może tu się wydobyć na powierzchnię ochoła ludzkiego serca do udziału, do uczestnictwa w zamysłach i dziełach społeczności, bo tylko tak może przeżyć wysokie momenty szczytnego wesela, że jednak jest pionierem rzeczy wielkich.

I chyba tu przede wszystkim należy się doszukiwać narodzin entuzjazmu do przedsięwzięcia Towarzystwa. Entuzjazm ten o zbliżającym się Tygodniu Szkoły Powszechnej oparty o ideowe zrozumienie, winien się wyrazić w konkretnych formach, przez życiowe poparcie akcji lokalnych Komitetów Tygodnia Szkoły Powszechnej i urządzonego pod hasłem:

SZKOŁA DLA WSZYSTKICH
Wszyscy doceniający znaczenie tej idei, w Tygodniu Szkoły Powszechnej, gromadnie zapełnią szeregi T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, co będzie najlepszym miernikiem sprawności obywatelskiej.

Bolesław Kostrzewa.

BUDUJMY SZKOŁY

Niedawno rozpoczęliśmy nowy rok szkolny. Tysiączne rzesze działaczy szkół powszechnych i setki nauczycieli stanęły znów przy warsztacie swej pracy. Z okazji Tygodnia Szkoły Powszechnej warto przyjrzyć się warunkom w jakich pracuje działowa i nauczycielstwo naszego obwodu szkolnego.

Obwód chełmski obejmuje wydzielone miasto Chełm oraz powiat chełmski i włodawski.

Chełm posiada 7 publicznych szkół powszechnych w których uczy się w r. b. 4 i pół tysiąca dzieci, oraz szkołę ćwiczeń w budynku państwowego semin. naucz. męskiego, liczącą 400 dzieci. Wszystkie szkoły chełmskie są szkołami 7-klasowymi. Szkoła ćwiczeń oraz trzy z pośród szkół powszechnych umieszczone w niedawno wybudowanym gmachu Dziesięciolecia (szkoły im. Kościuszki, Kazimierza Wielkiego i Piarowicza) posiadają dobre warunki pracy. Trzy dalsze szkoły (im. Konarskiego w gmachu Starostwa, Staszica w budynku miejskim i Król. Jadwigi w wynajętym budynku kolejowym) pracują w warunkach trudniejszych, ale znośnych. Bardzo złe warunki pracy posiada szkoła im. Mickiewicza na przedmieściu Pili-chonki za koszarami. Na ogólną liczbę około 5 tys. dzieci w szkołach chełmskich, połowa uczy się w warunkach dobrych, około 1½ tysiąca w warunkach znośnych, zaś zgórą ośmset dzieci czeka pomocy ze strony społeczeństwa, władz miejskich i Towarzystwa Pop. Budowy Szkół by wyrwać się wreszcie z ciasnych dusznych w lecie pełnych kurzu izb budynku, nie posiadającego boiska ani podwórza i otrzymać wreszcie nowy odpowiedni budynek szkolny.

Pod hasłem: Zbieramy na budowę szkoły na Pilichonkach prowadzi swą akcję Chełmski Miejski Komitet Obywatelski tegorocznego Tygodnia Szkoły Powszechnej.

Działowa wiejska powiatu chełmskiego ma niestety, o wiele trudniejsze warunki pracy, niż działowa miasta Chełma. Podczas, gdy miasto Chełm posiada na 48 wszystkich izb szkolnych tylko 8 izb poniżej 40 m² powierzchni, to powiat chełmski posiadał w r. ub. na 332 wszystkich izb szkolnych aż 148 izb poniżej 40 m² powierzchni z czego 38 izb nie ma nawet 30 m². W wynajętych budynkach mieściło się w r. ub. jeszcze 130 izb szkolnych. Około 8 tysięcy dzieci nie ma jeszcze odpowiedniego lokalu szkolnego i dusi się w ciasnych, wynajętych izdebkach. Wobec braku odpowiednich poczekalni przy izbach w budynkach wynajętych działowa przychodzi na drugą zmianę marzną w sionce lub dworzę w oczekiwaniu na opuszczenie szkoły przez dzieci ze zmiany rannej.

Dzięki wysiłkom gmin i poparciu Towarzystwa Popierania Budowy Szkół przybywa co roku po kilka nowych budynków szkolnych z obszernymi, widnymi izbami, poczekalniami, boiskiem i ogrodem szkolnym w których czuje się dobrze i działowa i nauczycielstwo, uzyskujące dzięki lepszym warunkom pracy o wiele lepsze jej wyniki.

W r. 1936 wykończyły nowe budynki szkolne gminy: Staw (w Stawie), Siedliszcze (w Chojnie Nowem), Rejowiec (w Rybiem) Zmudź (w Wolawcach i Leszczanach), Swierże (w Brzeźnie) umożliwiając naukę w odpowiednich warunkach 700 dzieciom. Rozpo-

częły w r. b. budowę nowych budynków szkolnych gminy: Olchowiec (w Busównie), Rakotupy (w Majdanie Ostrowskim). Przygotowują się do budowy w r. 1937 gminy: Bukowa (w Wólce Petryłowskiej), Wiszniewice (w Nadrybiu) Siedliszcze (w Woli Korybutowej dla Woli i Majdanu Zahorodńskiego), Pawłów (w Lisznie), Re-

jowiec (w Aleksandrii Niedziałowskiej) i Staw (w Leśniczówce). Rozpoczęcie ostatnio wyszczególnionych budów i wykończenie rozpoczętych budynków zależy w znacznej mierze od udzielenia zainteresowanym gminom pomocy ze strony Towarzystwa, a to znów od ofiarności społeczeństwa powiatu chełmskiego.

Poznajmy nową organizację szkół powszechnych.

Rodzice dzieci wiejskich, często narzekają, że dzieci ich uczęszczając przez dwa lata do klasy III a przez trzy lata do klasy IV szkoły I stopnia względnie przez dwa lata do klasy VI szkoły II stopnia uczą się tego samego w ciągu dwu względnie trzech lat i marnują tylko rok czy dwa lata, wobec czego nie warto ich do szkoły regularnie posyłać. Stąd w wyższych klasach części szkół I stopnia i w szóstej klasie części szkół II stopnia II bywa nieraz marna frekwencja dzieci. Inni znów posyłają regularnie ale skarżą się na uposledzenie wsi, która musi dziecko przez dwa względnie trzy lata uczyć w tej samej klasie, podczas gdy dzieci w osadach i miastach mogą skończyć sobie szkołę 7-klasową.

Rozpatrzmy, co to takiego te stopnie szkół, ile dzieci do nich uczęszcza i czy i kiedy mogą dzieci przejść ze szkoły I stopnia do szkół II i III stopnia oraz czy zarzuty rodziców o marnowaniu czasu w ciągu 2 czy 3-letniej nauki w tej samej klasie szkół I i II stopnia są słuszne.

Powiat chełmski poza m. Chełmem liczy ogółem 164 szkół z czego I stopnia (t. zw. takich, w których uczy 1 lub 2 nauczycieli) 131 szkół II stopnia (o 3 i 4 nauczycielach) (19. szkół III stopnia) (o 5 i więcej nauczycielach) 14. W szkołach I stopnia uczyło się w r. 1935/6 zgórą 13 tysięcy działowy, w szkołach II stopnia zgórą 5 tys. dzieci, w szkołach III stopnia również 5 tys. dzieci. Szkoły III stopnia mają 7 klas do których dziecko uczęszcza po roku. Szkoły II stopnia mają sześć klas, z których klasa szósta jest dwuletnia, szkoły I stopnia cztery klasy z których klasa III jest dwuletnia klasa VI trzyletnia.

Stopień szkoły zależy od ilości dzieci w wieku szkolnym danej miejscowości oraz od regularności ich uczęszczania do szkoły. Dąże-

niem władz szkolnych jest by jak najwięcej dzieci mogło ukończyć szkołę III względnie II stopnia oraz by dzieci szkół niższych stopnia (I i II) otrzymały wychowanie i wykształcenie możliwie najbardziej zbliżone do tego, jakie otrzymują dzieci szkół stopnia najwyższego.

Według nowych programów szkół I i II stopnia wprowadzonych od 1 września b. r. dziecko uczy się w klasie 2 wzgl. 3-letniej co roku czego innego, czego dowodem jest choćby to, że co roku uczy się z innych podręczników. Nawet w szkole o 1 nauczycielu (I stopnia) uczy się w czterech klasach nie tylko tego, co dziecko z pełnej szkoły 7-klasowej w czterech pierwszych klasach, ale przerabia również wiele materiału z klasy piątej, szóstej i siódmej szkoły III stopnia. Dzięki temu może każde dziecko po dwuletnim uczęszczaniu z dobrym wynikiem do klasy III szkoły stopnia I przejść po złożeniu egzaminu do klasy VI szkoły II i III stopnia. Podobnie po roku uczęszczania do klasy VI stopnia II może dziecko przejść z egzaminem do klasy VII szkoły III stopnia.

Dzięki wspomnianym ułatwieniom spora gromadka z owych 13 tysięcy działowy szkół I stopnia przeszła do sąsiednich szkół II i III stopnia, zaś część dzieci ze szkół II stopnia ukończy pełną szkołę III stopnia.

Ale i te dzieci, które regularnie uczęszczają do szkoły I stopnia w ciągu siedmiu lat ukończą ją uzyskując przy nowych programach nauczania o wiele lepsze przygotowanie do życia, do pracy zawodowej i społecznej, niż dawniej. Ale muszą regularnie do szkoły uczęszczać i obok sumiennej pracy w szkole mieć w domu czas i miejsce na odrabianie pracy domowej. A to już zależy nie tylko od nauczyciela co od rodziców i ich przychylnego ustosunkowania się do szkoły i jej działalności.

JEDNA CEGŁA TO MAŁO
— Z TYSIĘCY CEGIEŁ
POWSTAJĄ WIELKIE BUDOWLE
DORZUĆ WIĘC SWĄ CEGŁĘ
DO BUDUJĄCYCH SIĘ
SZKÓŁ POWSZECHNYCH!

filantropijnej kształtującej człowieka na obraz i podobieństwo swoje. Czyta dziś chłop, robotnik, inteligent. Zaczyna się budzić kult do książki i tęsknota do niej, a przy tym codziennie wzrasta poszanowanie książki, będącej własnością publiczną.

Szeregi obrońców książki zwiększają się.

Reakcja społeczna zabierając głos tak często i to krytyczny w sprawie bibliotek publicznych winna sobie przypomnieć opowieść Anatola France'a o Sankiulocie-nędzarzu z czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej, który podpalił bibliotekę. Oto epizod — Co czynisz! niweczysz skarby ducha, wołał miłośnik książek.

— Ja nie umiem czytać, odpowiedział podpalacz.

Pamiętajmy więc, że kulturę narodu mierzy się nie tyle wartością literatury, co rozpowszechnianiem książek, statystyką ruchu wydawniczego i czytelnictwa. Oto, też wołał Ksiądz Hugo Kołłątaj nauczyciel narodu mówiąc o ciemności która przesłania wartości narodu.

Przez rozbudowę czytelnictwa Żeromski, Orkan i wszyscy współcześni bojownicy o wyzwolenie ducha, staną się własnością narodu.

Nie bójmy się oświaty szerokich mas im one będą kulturalniejsze, tem kulturalniejsze będzie ich bojowanie o lepsze jutro. Współczesność nas przecież uczy, jak blisko jest od inkwizycji do anarchii i czerezwyczajki (Hiszpania), a równocześnie jak daleko do tego jest w wyrosłej na oświacie prawdziwej demokracji duńskiej, czy szwedzkiej —

Samokształcenie oparte na dobrej książce postępowej, uniwersytet ludowy Grundwiga w Danii, wydzwignęły masy ludowe gospodarczo na wyższy poziom kultury i otrząsnęły z niewoli ducha podtrzymywanej przez średniowieczny obskurantyzm.

Książka nasz przyjaciel i doradca, zawiera treść, uczucia i myśli. Nie wszyscy, czytając, umiają wiać z książki to, co autor daje społeczeństwu. Większość czytelników upaja się treścią książki pomijając myśli w niej zawarte. —

Od paru lat chcąc nauczyć dobrego czytania Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej w Chełmie prowadzi w organizacjach społecznych i zespołach nieorganizowanych t. zw. Konkursy dobrego czytania. Praca w nich polega na opracowaniu książki przez indywidualne i zbiorowe czytanie, dyskusje nad zawartymi w niej myślami, prowadzenie notatek, zapisywanie wyrazów nieznanymi czytelnikowi. Poza tem uczestnicy zespołu dobrego czytania, zapoznają się z życiem i działalnością pisarską autora.

Każdy uczestnik obowiązany jest napisać i wypowiedzieć o książce, oraz sporządzić wypracowanie na piśmie na temat wybranych myśli, postaci bohaterów książki.

Na zakończenie pracy zespołu jest powołana Komisja która ocenia pracę, przeglądając wypracowania piśmienne zespołu, i przeprowadza dyskusję na tematy poruszane w książce — Prace zespołu wraz protokołem ocen Komisji są odczytane do Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej, która przyznaje nagrody wyróżnionym zespołom.

TRENDOTA MARJAN Instr. Ośw. Poz.

„Rusząmy do akcji oświatowo-społecznej“.

UCZMY SIĘ CZYTAĆ!!!

Biada bogactwom, które tylko nielicznej garstce społeczeństwa są drogie i dostępne.

Bogactw tych na wypadek nieszczęścia nie będzie miał kto bronić.

Takim bogactwem niedostępnym dziś dla licznych rzesz społeczeństwa jest książka. Mało też obrońców spotkał projekt ustawy bibliotecznej opracowany przez czynniki

społeczne postępowe i Rząd. Ataki reakcji społecznej odłączyły projekt powszechności bibliotek na długi czas. Tymczasem życie przechodzi do porządku nad reakcyjnym sposobem myślenia. Tworzy publiczne biblioteki samorządowe, gminne, powiatowe, dostępne wszystkim, mające książki, budzące człowieka z drzemki wiekowej. Bankrutuje idea biblioteki

Nagrody te to książki, służące zespołom i organizacji do dalszego samokształcenia.

zespół Druż. Zw. Strzel. w Swierżach	książkę Swiętochowskiego	— Historia chłopów
" Katol. Stow. Młodz. w Swierżach	książkę Wiktora	— Orka na ugorze
" Druż. Zw. Strzel. w Deputykach Kr.	książkę Kruczkowskiego	— Korolen i cham
" " " Pobołowicach	książkę Kruczkowskiego	— Pawie pióra
" Koła Gosp. Wiejsk. w Uhrze	książkę Wiktora	— Orka na ugorze
" Druż. Zw. Strzel. w Uhrze	książkę Burka	— Droga przez wieś
" Koła Młodz. Wiejsk. w Stanisławowie	książkę "Orkana"	— Listy ze wsi
" Ochotn. Straży Poż. w Brzeźnie	książkę "Orkana"	— Wskazania
" Drużyny Zw. Strzel. w Wośniakach	książkę "Orkana"	— Legenda Tat
" " " Grabniaku	książkę Tetmajera	— Droga przez wieś
" Koła Młodz. Wiejsk. w Nowosiółkach	książkę Burka	— Orka na ugorze
" Koła Gospodyn Wiejsk. w Nowosiółkach	książkę Wiktora	— Pawie pióra
" Koła Młodz. Wiejsk. w Józefinie	książkę Kruczkowskiego	— Listy ze wsi
" Druż. Zw. Strzel. w Woli Korybutowej	książkę "Orkana"	— Przedwiośnie
" " " w Siedliszczu	książkę Zeromskiego	— Przedwiośnie
" Koła Młodz. Wiejsk. w Rudzie Hucie	książkę Zeromskiego	— Uroda życia
" I. " " w Zarudni	książkę Burka	— Droga przez wieś
" II. " " " " "	książkę Wiktora	— Orka na ugorze
" Katol. Stow. Mł. Chełm	książkę Wiktora	— Historia chłopów
" Koła Młodz. Wiejsk. Gdola	książkę Swiętochowskiego	

Otrzymane książki w roku bieżącym zostaną przerobione przez zespoły.

Warunki zgłoszenia zespołów dobrego czytania.

Zespół może być stwożony przez każdą organizację społeczną, czy gospodarczą do Inspektoratu Szkolnego w Chełmie za pośrednictwem Kierownictwa Szkoły, lub swojej organizacji powiatowej.

Mogą powstawać zespoły dobrego czytania przy szkołach z młodzieżą nie zorganizowaną. Zespół liczy 5-7 uczestników w wieku zbliżonym, a więc najlepiej tworzyć zespoły w wieku 14-18, 18-21 lat, osobno zespoły młodzieży ponad 21 lat.

Każdy zespół obiera sobie przewodnika. Może być również i Kierownik oświatowy, doradca zespołu, który pomoże rozwiązać trudniejsze zagadnienia.

Zespoły dzielą się na stopnie. I tak:

I stopień opracowuje 1-ą książkę łatwą powieściową.

II stopień opracowuje 1-szą książkę powieściową i 1-szą popularno-naukową.

III stopień opracowuje 2-wie książki powieściowe i 1 naukowo-popularną.

W ubiegłym roku uzyskały nagrody z Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej w Chełmie:

Zespół zgłoszony otrzyma z Inspektoratu Szkolnego w Chełmie instrukcję, a młodsze zespoły książkę instrukcyjną K. Banacha p. t. „Konkurs dobrego czytania książek”.

Po otrzymaniu zgłoszeń zespołów Inspektorat Szkolny urządzi w kilku punktach powiatu konferencje przodowników, na których zostaną omówione formy pracy zespołów.

Książki do przepracowania, mogą zespoły na okres pracy dobrać również w kompletach ruchomych bibliotek, których sieć została podana w jednym z poprzednich Nr. „Kroniki”.

Liczba zespołów z poszczególnych gmin i organizacji społecznych, zostanie podana do wiadomości w „Kronice Nadbużańskiej”. Ilością zespołów będą mierzone stopnie zainteresowania samokształceniem w poszczególnych organizacjach.

Pomocy instrukcyjnej udzieli nam zawsze szkoła, członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego i gminni Referenci Oświaty Pozaszkolnej, których wykaz podamy w jednym z następnych numerów „Kroniki Nadbużańskiej”.

działność, a więc robotnicy łódzcy muszą zdać egzamin sprawności obywatelskiej, mając większość w samorządzie.

Wybory odbyły się spokojnie i bez nacisku z zewnątrz.

Bereza Kartuska

nie tylko przeznaczona jest dla młodzi życia politycznego Polski. Zarządzeniem Władz Administra-

cyjnych, Monzenkis Józef, Szpajzmen Mojżesz i Węcek Józef producenci cegły za ciągnięcie nadmiernych zysków i uprawiania lichwy gospodarczej przez pobieranie wysokich cen za cegłę zostali osadzeni w Berezie Kartuskiej.

Niech to będzie przestroga dla wszelkiego rodzaju karteli i trustów uprawiających niejednokrotnie podobną politykę—cen. (P.A.T.)

F. O. N.

OBYWATELE!

Najlepszym wysiłkiem i ofiarnej walce kilku pokoleń zawdzięczamy wyzwolenie naszego Państwa z półtorawiekowej niewoli. Z wdzięcznością wspominamy ich ofiary, które złożyły się na odzyskanie Niepodległości w obecnych granicach naszego Państwa. Naszym z kolei obowiązkiem jest utrwalenie Jego bytu, wzmocnienie Jego podstaw, obrona Niepodległości, wywalczonej tak wielkim trudem, obrona całości naszych granic, znaczonej krwią naszego Żołnierza.

Na straży tego najwyższego dobra, jakim jest całość i bezpieczeństwo naszego Państwa, stoi Żołnierz polski, któremu musimy dać potężny, udoskonalony, nowoczesny oręż, aby w razie potrzeby skutecznie mógł bronić najcenniejszego naszego dobra—Wolności.

Dla zasilenia środków przeznaczonych na cele obrony Państwa, utworzony został Fundusz Obrony Narodowej, którym zarządza Minister Spraw Wojskowych (art. 1 i 4 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 kwietnia 1936 r. o Funduszu Obrony Narodowej).

Nikt z nas mieszkańców powiatu Chełmskiego, nie może odmówić ofiary ze swego majątku, lub dochodów na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Każdy z nas przyczynić się musi w miarę możliwości — do osiągnięcia celu, który przyświecał twórcom Funduszu Obrony Narodowej. Każdy z nas położy cegiełkę pod budowę potężnego gmachu Niepodległości i całości naszego Państwa. Albowiem dobro Państwa jest najwyższym prawem i obowiązkiem każdego obywatela.

Chełm, dnia 29 września 1936 r.

OGÓLNO-OBYWATELSKI CHEŁMSKI KOMITET POWIATOWY AKCJI NA RZECZ FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ

Edward Woronowicz
Starosta Powiatowy Chełmski
PRZEWODNICZĄCY

Tadeusz Tomaszewski
Prezydent m. Chełma

Pułk. Lucjan Jasiński
Komendant Garnizonu

Kazimierz Zieliński

Adwokat

Przewodniczący Komitetu Finansowo-Organizacyjnego

Ks. Kanonik Wacław Kosior
Dziekan Chełmski Rzym. Kat.
Ks. Protoprezbiter Jan Karwowski Dziekan Prawosławny Chełmski. Janusz Mostowski Poseł na Sejm R.P., Anselm Biderman Przewodniczący Gm. Wyzn. Żyd. w Chełmie. Michał Lorenc Prezes Związku Kupców Polskich. Dr. H. Gildener Adwokat, Walerian Granatowicz Mistrz Piekarski, Franciszek Pawlak Prezes F.P.O.O. Wiceprezydent m. Chełma, Bonawentura Matuszewski Dyrektor K.K.O. w Chełmie. Jan Stefański Prezes P.O.W., Chaskiel Frydman Starszy Cechu Krawców. Feliks Sawicki Mistrz Krawiecki. Chaim Moszko Cymerman Starszy Cechu Rzeźników. Tadeusz Illukiewicz Wicestarosta, Mordko Ela Goldman Starszy Cechu Cholewkarzy. Franciszek Fałkowski Mistrz Wędliniarzy. Jan Boczkowski Mistrz Krawiecki. Rokitowski Stanisław Kupiec. Abraham Berlan Starszy Cechu Piekarzy. Józef Kowalczyk kupiec. Ignacy Czuciński Starszy Cechu Krawców. Adolf Dauman Przemysłowiec, Matuszewski Zygmunt Starszy

Cechu Kowali i Slusarzy. Kowalczyk Andrzej Kupiec. Jan Lachcik Inspektor Szkolny. Stefan Sobczyk Starszy Cechu Murarzy. Stanisław Rubinson Dyrektor Banku Spółd. Abraham Icek Szteter Starszy Cechu Szwerców. Władysław Ornatowski Prezes S.U.P. Majer Dykier Starszy Cechu Fryzjerów. Lejba Korb Starszy Cechu Malarzy. Leon Szelażek Przewodniczący Zw. Prac. Samorządu Terytorialnego, Józef Hołysz Radca Lub. Izby Rolniczej, J. Banaszek Kupiec. Izaak Majer Lederman Radca Lub. I.P.H. Szloma Brusman Mistrz Krawiecki. Iwry Izaak Radny m. Chełma. Marek Frenkiel Przemysłowiec. Dr. Teofil Gniazdowski Dyrektor Szpitala i Przewodniczący Zw. Lekarzy. Józef Szajn Przewodniczący Zw. Kupców. Feliks Stomiński Obywatelem. Ghełma. Lipa Herc Podst. Cechu Rzeźników. Dr. Kaz. Zaleski Lekarz. Wolf Cukierman Starszy Cechu Stolarzy. Edward Strzałkowski Starszy Cechu Rzeźników i Wędliniarzy. Mendel Blikman Starszy Cechu Czapnik. Moszko Szttern Starszy Cechu Blacharzy.

Z kraju i ze świata

Obniżenie wartości pieniądza

Rząd francuski obniżył wartość franka o 25 do 35 procent. Podobnie Szwajcaria i Holandia poszły w ślad Francji zrywając z zasadą waluty złotej. Ma to wpłynąć na ożywienie wymiany międzynarodowej. Wtedy, kiedy tam radzą jak ożywić życie gospodarcze Europy

wojna domowa w Hiszpanii

trwa i pochłania coraz więcej ofiar. Powstańcy zajęli Toledo. Wojska rządowe wycofały się w kierunku na Madryt, celem uniemożliwienia rebelii, odcięcia dowozu żywności do stolicy.

Związki Zawodowe we Francji

niosą pomoc finansową dla Rządu Hiszpańskiego. Pierwsi stanęli robotnicy przemysłu metalowego.

Katolicka Częstochowa, Gen. Franco

dowódcy wojsk powstańczych w Hiszpanii przesłała list z podpisami kilkuset osób, z życzeniami zwycięstwa podkreślającymi bohaterstwo „Łwów — Obrońców Alcazaru” i ich głęboki patriotyzm. Wdowód uczucia posłano generałowi Franco wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej za której to sprawą stał się „Cud nad Wisłą” w 1920 r. List zakończono słowami „Niech żyje Wielka Katolicka Narodowa Hiszpania! Niech żyje Jej Wódz Naczelny Gen. Franco!”

Wiadomość tą podaje „Goniec Częstochowski” i „Robotnik”.

Gdy w Hiszpanii trwa walka o władzę między faszystami, a

legalnym rządem powstałym z wyboru.

Szwecja tworzy rząd

z ugrupowań agrariuszy i socjaldemokratów. W krajach prawdziwej demokracji, przemiany w składzie rządu odbywają się w sposób bezkrwawy. Każdy naród po swojemu, a

Sowiety terrorem

usuwa swoich przeciwników. W ostatnich dniach usunięto Kom. Lud. do spraw wewnętrznych Jagodę, a zamianowano Jeżowa. Zmiany te wprowadziły podporządkowanie G.P.U. wprost Stalinowi.

Wszechwładny dyktator Rosji usuwa dawnych swych przyjaciół. Usunął już Komis. poczt i telegrafów Rykova, odchodzi również i redaktor „Izwestii” Bucharin. W sprawie Radka i innych opozycjonistów śledztwo trwa dalej. Jednym słowem niewesoło w Kominie. Zaś

Włosi kolonizują podbitą Abisynję

osadzając w niej 8.260 b. żołnierzy armii okupacyjnej (P.A.T.)

W Łodzi też gwarno

W ostatnią niedzielę przeprowadzono wybory do Rady Miejskiej w Łodzi, przyniosły zwycięstwo P.P.S., która bez żądów uzyskała 34 mandaty, Obóz Narodowy uzyskał 27 mandatów. Zydzi zaś zgrupowani w „Bundzie” 6, a Syjoniści i Aguda 5 mandatów.

Każde zwycięstwo, to odpowie-

5 groszy na pomoc dla bezrobotnych

Zarząd Miejski w Chełmie ogłosił plakatami na ulicach miasta, że na podstawie uchwały Magistratu na wniosek Obywatelskiego Komitetu Funduszu Pracy z dniem 1 października aż do odwołania w prowadził podwyżkę cen prądu elektrycznego o 5 groszy dla światła, i 2 gr. dla siły za 1 kwg.

Sumy uzyskane z tej podwyżki przeznaczone będą w całości na zasilenie z funduszu Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy na akcję pomocy bezrobotnym w okresie zimowym.

Aczkolwiek czasy obecne są ciężkie i podwyżka taka na artykuły pierwszej potrzeby, jakim jest światło, robi pewien uszczerbek w budżetach domowym szerokich warstw mieszkańców Chełma, jednak mamy głębokie przeświadczenie, że tę podwyżkę każdy zapłaci ochotnie.

Pieniądze, uzyskane w ten sposób pójda w całości na ulżenie doli tym, którzy nawet w miesiącach letnich mieli pracy za mało, aby móc z niej odłożyć cośkolwiek na ciężkie mie-

siące zimowe. Wszyscy mamy w pamięci pożałowania godne zajścia z ludźmi, którzy żądali pracy by móc zaledwie pożywić siebie i swe rodziny czarnym kawałkiem chleba.

Niestety, władze samorządowe nie były w stanie już nic więcej uczynić ponadto, co zrobiły. A robiły o wiele więcej, niż miały na to środków, - niż mogły, wszelkie inne potrzeby odłożyły, a wszystkie pieniądze które wpłaciły do kasy miejskiej prawie w całości przeznaczały na inwestycje, dające zarobek bezrobotnym.

Dbecnie kolej na wszystkich obywateli. Wszak nie jednokrotnie słyszało się zdanie: „Niech podwyższą podatki jeszcze o parę groszy, czy złotych na każdego, a z nich niech dadzą tym ludziom pracy i chleba”...

I właśnie taka chwila na okres zimowy nadeszła. Nie złote, lecz tylko drobne grosze wypadną na każdego. I te grosze każdy ochotnie zapłaci.

Oczywiście, że nie rozwiąże to

całkowicie sprawy pomocy bezrobotnym, że muszą wślad zatem iść i zbiórki dobrowolne oraz imprezy na korzyść pozbawionych pracy. Ale dodatek do ceny światła będzie dochodem stałym i pewnym, dającym możność przyjsia z pomocą najbardziej potrzebującym.

Tydzień L.O.P.P. w gminie Turka.

Staraniem prezesa gminnego Koła L.O.P.P. na gminę Turka, „Tydzień L.O.P.P.” na tym terenie zorganizowano „przed czasem”. Praktycznie biorąc to, zorganizowany tydzień w innym czasie, niż przewiduje ogólnopolski program, zasługuje na uwagę. Przede wszystkim szeregi osób będzie mogło udzielić swej pomocy w pracy na innym terenie. Dochody w ten sposób są większe. I okres propagandy przedłuża się. Tydzień L.O.P.P. w gminie Turka trwał od 13 do 20 września b.r. w Dorohusku urządzono loterię fantową kweste uliczną zabawę taneczną, pokaz drużyn ratowniczych i do mas przed kościołem wygłoszony został referat.

W gotówce zebrano 200 zł.—Moralnie dużo więcej, bo w dniu 20 września był odpust w Dorohusku, który skupił masę ludu z okolic, przez co uświadamianie społeczeństwa o potrzebie samoobrony było matymalne na tym terenie.

Dla organizatorów należy się podziękować i uznanie.

Obligacje 3% Premj. Pożyczki Inwestycyjnej

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. Chełmskiego w Chełmie podaje do wiadomości, że subskry-

Program III. Tygodnia Szkoły Powszechnej w Chełmie.

- 4.X. godz. 10 Uroczyste nabożeństwo w kościele Mariackim dla młodzieży szkolnej i Społeczeństwa.
godz. 11 Zbiórka na placu św. Ducha. Przemówienie i pochód młodzieży ulicami miasta.
godz. 16 Zabawa dziecienna w salach Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Chełmie. — Wstęp 20 gr. Przez cały dzień zbiórka uliczna na cele T-wa Pop. Budowy Szkół Powszechnych.
5. X. godz. 17 Wyświetlanie przeźroczy dla dzieci w sali parafialnej na Górze Katedralnej.
6, 7 i 8 X. Zbiórka uliczna.
godz. 17 Wyświetlanie przeźroczy dla dzieci w sali parafialnej na Górze Katedralnej.

SPRAWOZDANIE

z kolonji i półkolonji prowadzonych przez Radę Szkolną Miejską w 1936 r.

WPLYWY	WYDATKI
1. Zbiórki uliczne Zł. 134.—	1. Koszt kolonji w Sa-
2. Zw. Prac. Samorząd. „ 315.—	winie Zł. 1086.10
3. Ubezpieczalnia Społ. „ 450.—	2. Koszt półkolonji pro-
4. Zarząd Miejski Chełm „ 250.—	wadzone w ogrodzie
5. Sekcja Opieki Społecz. „ 500.—	Sem. Naucz. Męskiego „ 947.69
6. Urząd Wojew. Lublin „ 300.—	3. Zwrot Zw. Prac. Sa-
7. Rusakowska Krystyna „ 7.50	morządowych „ 21.00
8. Poradnia Lecznicza „ 20.—	4. S a l d o „ 1.71
9. Zwrot z kol. w Sawinie „ 80.—	
R a z e m 2056.50	R a z e m 2056.50

Na kolonjach wzięło udział 73 dzieci w tem 20 dzieci płatnych niższych funkcjonariuszy Zarządu Miejskiego, 4 dzieci z Poradni wychowawczej. Na półkolonjach zaś było od 150—180 dzieci dziennie.

Przeciętny przyrost wagi dzieci na kolonjach wyniósł 1 kg. 30 dkg. Przeciętny przyrost wagi dzieci na półkolonjach wyniósł od 1-7 kg. Dzięki poparciu finansowemu przez Zarząd Miejski i Komitet Funduszu Pracy oraz Ubezpieczalnię Społeczną, mogły dzieci najbardziej nabrać nowych sił do pracy szkolnej przez 4 tygodniowy pobyt na kolonjach czy półkolonjach.

bentom 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, którzy uiszcili całkowitą należność do dnia 5 września b.r. włącznie będą wydawane obligacje z dniem 1 października b. r. Jednocześnie podajemy do wiadomości, że tym subskrybentom, którzy do dnia 5 września b. r. wpłacili całkowitą należność, będą wydawane obligacje z dniem 5 października b. r.

Termin wpłacania zaległych rat przedłużono do dnia 5 listopada 36 r. Termin ten jest ostateczny.

Zarząd miejski w Chełmie podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 5 października 1936 roku to jest w poniedziałek o godzinie 12-ej w południe w lokalu Zarządu Miejskiego odbędzie się.

Przetarg Publiczny

na wydzierżawienie na 1936/7 r. t. j. od 1/X 1936 r. do 30/IX 1937 r. Szlamiarni w Rzeźni Miejskiej. Warunki do przetargu przejrzeć można w biurze Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowych. (Pokój Nr. 5).

Przetarg rozpocznie się od sumy wywoławczej zł. 500 gr. 00 Pięset rocznie

Reflektanci do przetargu winni złożyć do Kasy Miejskiej jako wadium 10% sumy wywoławczej. Zarząd Miejski w Chełmie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na zaoferowaną cenę względnie unieważnienie przetargu.

Zarząd Miejski w Chełmie.
Prezydent m. Chełma
Tadeusz Tomaszewski

Do akt. Nr. 1552 1936 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. 1-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1936 r. o godz. 9-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w osiedlu „Osada Młyńska” Pobołowice odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Feliksa Sliwińskiego składających się z jednej pary walców młyńskich i szafy na ubranie oszacowanych na łączną sumę zł. 635 na zaspokojenie wierzytelności Ryminowi Ajzenowi. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm dn. 25 września 1936 r.
Komornik JAN BEREZA.

Do akt. Nr. 421 1934 r.

Obwieszczenie

Komornik sądu Grodzkiego w Chełmie—lub. rew. 1-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1936 r. o godz. 13 (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Krasne, gminy Pawłów odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Pawła Gutowskiego składających się z zegar, szafka, stół dębowy, samowar szafa, dziesięć krzeseł, dwa lustra, stół, dwie szafy, garnitur, miękkich krzeseł, stół machoniowy, tremo, miękkie meble, otomana, osiem kilimów, otomana, kanapa, szafa sosnowa, biurko, auto firmy „Fiat” oszacowanych na łączną sumę zł 1498 gr.— na zaspokojenie wierzytelności Komunalnej Kasy Oszczędności w Lubomlu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm dnia 21 września 1936 r.
KOMORNIK
JAN BEREZA

PLAC 830 m. kw. budowlany w Warszawie Dzielnica willowa. Zapłacono za niego 15000 zł. Sprzedam za połowę. Wiadomość Chełm Lub. ul. Lubelska 56 m. 2.
Stanisław Okoń.

ZGUBIONO DOWÓD OSOBISTY Estera Sóra Zaklikowska Nr. 345 894, wydany przez Zarząd Gminy Rejowiec 25-X-35 r.

Do akt. Nr. Km. 1553 1936 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. 1-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1936 r. o godz. 9-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w osiedlu „Osada Młyńska” Pobołowice odbędzie się 1-sza i 2-ga licytacja ruchomości należących do Feliksa Sliwińskiego składających się z transmisji we młynie, jednego składu kamieni razowych, kaszarki, cylindra mącznego z gazą, warsztatu stol. wagi dziesiętnej, walca do przemiatu, pasa do transmisji oszacowanych na łączną sumę zł. 1125 na zaspokojenie wierzytelności Bywinowi Ajzenowi. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dn. 25 września 1936 r.
Komornik Jan Bereza

Do akt. Nr. Km. 1307/. 1936 r.

Obwieszczenie.

Komornik sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. 1-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 października 1936 r. o godzinie 14-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Kanie, gm. Pawłów, pow. Chełmskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Ksawerego Stanisława i Zofji Wojciechowskich składających się z 3 koni wyjazdowych, sanek, karety, 2 powozów, bryczki, 5 świń 1 wieprza, 2 macior, 9 sztuk jłowizny i 4 sztuki koni—staduiny, oszacowanych na łączną sumę zł. 3190 gr. na zaspokojenie wierzytelności Jana Burzyńskiego.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazywanym adresem w dniu licytacji.

Chełm dn. 30 września 1936 r.
Komornik JAN BEREZA.

Zapisz się na członka
T.P.B.P.S.P.

RADJO

KUPUJ TYLKO U

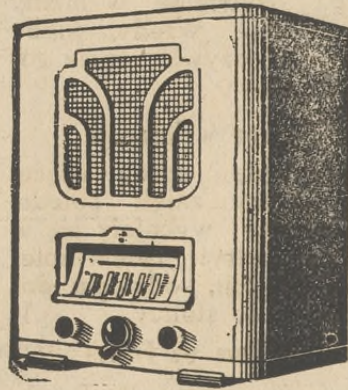
FACHOWCA

W FIRMIE

Technika inż. W. JODKO

CHEŁM LUBELSKA 59 TEL. 88, A BĘDZIESZ ZAWSZE

solidnie i rzetelnie obsłużony.



Redaktor odpowiedzialny
STEFAN BOLMAN

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIOŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Tłoczono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.